

Sygn. akt I C 1545/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2018r.

Sąd Rejonowy w Gdyni, Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący: SSR Adrianna Gołuńska-Łupina

Protokolant: st. sek. sąd. I. G.

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2018r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa EuCOcar spółki SA w L.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda EuCOcar spółki z oo. w L. kwotę 4707,45 zł. (cztery tysiące siedem złotych 45/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) w W. na rzecz powoda (...) spółki z o.o. w L. kwotę 1747,66 zł. (jeden tysiąc siedemset czterdzieści siedem złotych 66/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

Sygn. akt I C 1545/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. wystąpił przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) w W. o zapłatę kwoty 4.707,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

W uzasadnieniu powód wyjaśnił, iż w wyniku kolizji doszło do uszkodzenia pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność M. B. (1), z winy sprawcy ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił poszkodowanej bezsporną część odszkodowania. Powyższe zdarzenie spowodowało konieczność wynajęcia przez poszkodowaną pojazdu zastępczego, na co wystawiona została faktura na kwotę 6.457,50 zł brutto, która wynika z iloczynu ilości dni najmu – 28 oraz stawki najmu za dzień – 227,55 zł brutto.

Następnie powód w dniu 29 lutego 2018 roku nabył wierzytelność wynikająca z konieczności najmu pojazdu zastępczego.

Pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w wysokości 1.750,04 zł, a więc za 13 dni korzystania z pojazdu i przyjęciu stawki 175 zł brutto za jeden dzień najmu pojazdu.

W ocenie powoda jest to kwota zaniżona, a spór dotyczy 15 dni korzystania przez M. B. (1) z pojazdu zastępczego oraz wysokości stawki za dzień wynajmu pojazdu zastępczego.

(pozew k. 2-4)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa wskazując, iż wypłacił powodowi należne odszkodowanie. W jego ocenie nie istniała konieczność wynajmu pojazdu przez okres aż 28 dni. Naprawa mogła bowiem zostać wykonana szybciej. Z tych też względów okres 13 dni najmu był zdaniem pozwanego wystarczający. Zakwestionował również przyjętą stawkę dzienną za najem pojazdu wskazując, iż w jego ocenie nie odzwierciedla ona aktualnych ofert w tym zakresie i jest zawyżona. Pozwany podkreślił także, iż na powodzie ciąży ciężar minimalizowania szkody.

(odpowiedź na pozew k. 36-38v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 stycznia 2016 roku doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) o nr rej. (...), którego właścicielem jest M. B. (1). Sprawca szkody ubezpieczony był w ramach odpowiedzialności OC u pozwanego.

(okoliczności bezsporne)

Poszkodowany M. B. (2) w dniu 29 stycznia 2016 roku zgłosił szkodę pozwanemu. Oględziny pojazdu zostały przeprowadzone w dniu 12 lutego 2016 roku, a w dniu 25 lutego 2016 roku pozwany wydał decyzję odnośnie wysokości kosztów odszkodowania w kwocie 17.695,12 zł, a następnie decyzją z dnia dopłacił kwotę 5.881,58 zł.

(okoliczność bezsporna)

W wyniku zdarzenia drogowego pojazd M. B. (1) uległ uszkodzeniu, na co składały się: uszkodzenia elementów boku prawego w postaci otarć powłoki lakierniczej i lekkich wgnieceń; oraz rozbite lampy po stronie prawej przedniej części pojazdu, w tym reflektor i lampa kierunkowskazu, co uniemożliwiało eksploatację pojazdu w ruchu drogowym bez dokonania ich naprawy.

W związku z uszkodzeniem pojazdu M. B. (1) wynajęła pojazd zastępczy w dniach 29 stycznia 2016 roku – 01 lutego 2016 roku w firmie (...) S.A., a następnie odpowiadający standardowi uszkodzonego pojazdu samochód marki T. (...) na okres 28 dni tj. umowami:

- z dnia 01 lutego 2016 roku na okres od dnia 01 lutego 2016 roku do dnia 08 lutego 2016 roku,
- z dnia 08 lutego 2016 roku na okres od dnia 08 lutego 2016 roku do dnia 15 lutego 2016 roku,
- z dnia 15 lutego 2016 roku na okres od dnia 15 lutego 2016 roku do dnia 22 lutego 2016 roku,
- z dnia 22 lutego 2016 roku na okres od dnia 22 lutego 2016 roku do dnia 29 lutego 2016 roku.

Całkowity koszt najmu samochodu zastępczego wyniósł 6.457,50 zł brutto.

Pojazd zastępczy potrzebny był M. B. (1) oraz jej mężowi głównie celem realizacji wizyt lekarskich z uwagi na chorobę poszkodowanej.

(dowód: faktura k. 16, umowy najmu k. 18-27, zeznania świadka M. B. (1) – płyta k. 76, opinia biegłego A. S. k. 84-89, faktura k. 122 akt szkody, informacja dotycząca najmu pojazdu zastępczego k. 122v. akt szkody, oświadczenia k. 121-121v akt szkody)

Umową cesji wierzytelności zawartej w dniu 29 lutego 2016 roku M. B. (1) scedowała wierzytelność określoną w pozwie.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o umowę cesji wierzytelności k. 17)

Powód wezwał pozwanego do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego, zaś pozwany decyzją z dnia 22 marca 2016 roku zwrócił je w wysokości 1.750,04 zł uznając za zasadny okres 13 dni i stawkę dzienną w wymiarze 142,28 zł netto.

(okoliczność bezsporna : decyzja k. 20)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, przesłuchania świadka M. B. (1) oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny szkód komunikacyjnych i kosztów naprawy pojazdów A. S..

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że dokumenty złożone do akt niniejszej sprawy oraz akt szkody mają walor autentyczności i dają pełny obraz przeprowadzonego przez pozwanego postępowania likwidacyjnego, zaś fakt ich sporządzenia nie był kwestionowany przez żadną ze stron. Sąd uznał również za w pełni wiarygodne zeznania świadka M. B. (1), która w ocenie sądu w sposób szczerzy i zgodnie z rzeczywistym stanem opisała proces likwidacji szkody oraz czas i powody podejmowanych decyzji w zakresie najmu pojazdu. Ponadto zeznania te w pełni korespondują ze zgromadzonym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Z tych też względów brak jest jakichkolwiek podstaw do podważenia ich mocy dowodowej.

Brak było podstaw do kwestionowania pisemnej opinii wydanej przez biegłego sądowego z zakresu wyceny szkód komunikacyjnych i kosztów naprawy pojazdów A. S.. Zdaniem Sądu opinia ta została sporządzona rzetelnie i fachowo, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, w tym przede wszystkim akt szkody. Przedstawiona przez biegłego jest jasna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności, ani też nie budzi wątpliwości Sądu w świetle zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Wnioski do jakich doszedł biegły są kategoryczne i zostały dobrze uzasadnione. W związku z powyższym uznać należało, że opinia przedstawiona przez biegłego A. S. jest jednoznaczna, zupełna i nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do powstałych uszkodzeń, uniemożliwiających eksploatację pojazdu w ruchu drogowym, a przede wszystkim czasu koniecznego do zakończenia naprawy uszkodzonego pojazdu.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824¹ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego

nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy.

Nie ulega wątpliwości, że szkoda majątkowa może wyrażać się w braku możliwości korzystania z określonej rzeczy - w realiach niniejszej sprawy z samochodu stanowiącego własność poszkodowanego. Jeżeli więc poszkodowani ponoszą w związku z tym koszty wynajmu pojazdu zastępczego, które były konieczne, to mieszczą się one w pojęciu szkody podlegającej wyrównaniu przez ubezpieczyciela.

Zasada pełnej kompensacji szkody przemawia więc za przyjęciem stanowiska o obowiązku zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych tj. niezbędnych do czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek uszkodzenia. Przy czym odszkodowanie należy się tylko w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Będzie to więc odszkodowanie, które należy przyznać za taki czas, jaki odpowiada okresowi pomiędzy dniem wyrządzenia szkody, a dniem naprawienia pojazdu, biorąc pod uwagę wszelkie technologiczne uwarunkowania związane z jego przywróceniem do stanu poprzedniego oraz z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela.

Nadto Sąd miał na uwadze, iż korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i należy badać, czy pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanej.

Ponadto Sąd orzekający podziela w całości pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku sygn. akt III CZP 5/11, w którym to orzeczeniu Sąd stwierdzić, że strata w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. polega także na negatywnym następstwie majątkowym jakim jest utrata możliwości korzystania z pojazdu, czy z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. Nadto, słusznie w cytowanym uzasadnieniu podano, iż samochód w sposób bardziej wszechstronny i funkcjonalny zaspokaja potrzeby życiowe i korzystanie z niego jest standardem cywilizacyjnym.

Nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje wydatki za najem pojazdu zastępczego (por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2002r., V CKN 1397/00; wyrok SN z dnia 5 listopada 2004r., II CK 494/03; wyrok SN z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03). Odszkodowanie za najem samochodu zastępczego nie może ograniczać się wyłącznie do niezbędnego z technologicznego punktu widzenia czasu naprawy samochodu, ale powinno uwzględniać także okoliczności niezależne od poszkodowanego i warsztatu naprawczego, a wynikające m. in. z przebiegu procesu likwidacji szkody prowadzone przez ubezpieczyciela.

W niniejszym procesie powód domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 4.707,45 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem pojazdu M. B. (1), za które odpowiedzialność ponosi sprawca ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany w niniejszym procesie nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady, nie ulegało też wątpliwości, iż wobec zawartej umowy sędowania wszelkich roszczeń związanych z roszczeniem dotyczącym odszkodowania w związku z koniecznością wynajmu pojazdu zastępczego na powoda jest on uprawniony do żądania całego świadczenia na swoją rzecz pomimo, iż nie jest właścicielem pojazdu. W ocenie pozwanego okres trwania najmu pojazdu zastępczego powyżej 13 dni jest jednak nieuzasadniony i niecelowy tak samo jak stawka powyżej 175 zł za dobę.

Sąd zważył, iż nie ulega wątpliwości, że szkoda majątkowa może wyrażać się w braku możliwości korzystania z określonej rzeczy – np. z samochodu stanowiącego własność poszkodowanego. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty wynajmu pojazdu zastępczego, które były konieczne, to mieszczą się one w pojęciu szkody podlegającej wyrównaniu przez ubezpieczyciela. Zasada pełnej kompensacji szkody przemawia bowiem za przyjęciem stanowiska o obowiązku zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych tj. niezbędnych do

czasowego używania zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek uszkodzenia. Przy czym odszkodowanie należy się tylko w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Będzie to więc odszkodowanie, które należy przyznać za taki czas, jaki odpowiada okresowi pomiędzy dniem wyrządzenia szkody, a dniem naprawienia pojazdu, biorąc pod uwagę wszelkie technologiczne uwarunkowania związane z jego przywróceniem do stanu poprzedniego oraz z przeprowadzeniem postępowania likwidacyjnego przez ubezpieczyciela. Nadto Sąd miał na uwadze, iż korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i należy badać, czy pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanej.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty wynajmu pojazdu zastępczego na czas trwania postępowania likwidacyjnego oraz dokonywanej naprawy. W sytuacji bowiem gdyby do uszkodzenia pojazdu de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu. Jak wynika z okoliczności niniejszej sprawy wynajęcie pojazdu zastępczego przez M. B. (1) było zasadne, albowiem uszkodzony samochód służył jej oraz jej mężowi m.in. do realizacji wizyt lekarskich w związku z chorobą M. B. (1) w tamtym okresie. Bez wątplenia przedstawiona wyżej sytuacja poszkodowanego potwierdza fakt, iż istniała realna potrzeba przemieszczania się przez M. B. (1) samochodem zastępczym. W związku z tym poszkodowana, nie dysponując innym pojazdem, nie mogła w ocenie Sądu w inny sposób niż poprzez wynajęcie samochodu zastępczego przemieszczać się w celu realizacji wizyt lekarskich. Nie sposób zatem odmówić zasadności twierdzeniu, że koszty z tytułu najmu pojazdu zastępczego stanowią szkodę majątkową, powstałą w związku z zaistniałą kolizją drogową. Wynajęcie pojazdu zastępczego było w takiej sytuacji niewątpliwie normalnym następstwem zdarzenia polegającego na uszkodzeniu pojazdu, a w konsekwencji naprawy tegoż pojazdu. Nadto zdaniem sądu zarówno czas trwania najmu wynoszący 28 dni jak i stawkę dzienną za pojazd uznać należy za zasadne biorąc pod uwagę rodzaj uszkodzonego pojazdu oraz wynajętego a także możliwość jego naprawy oraz szybkość postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwanego. Biegły A. S. uwzględnił w wydanej przez siebie opinii czas technologicznej naprawy (7 dni roboczych), plus 2 dni na organizację części i 2 dni na przyjęcie i wydanie pojazdu, co daje łącznie 11 dni roboczych na naprawę, co uwzględniając dni wolne od pracy (20, 21, 27 i 28 lutego) oznacza, iż naprawa mogłaby zakończyć się dopiero w dniu 29 lutego 2016 roku, a więc w dniu zakończenia wynajmowania samochodu zastępczego przez poszkodowaną.

Jak wynika z okoliczności sprawy poszkodowana nie mogła poruszać się swoim uszkodzonym pojazdem, albowiem, jak wskazuje biegły w wydanej opinii, uszkodzenia w postaci zbitych lamp i elementów wokół gniazda uniemożliwiły eksploatację pojazdu. W konsekwencji brak jest podstaw do uznania, iż w tym czasie mogła ona korzystać z własnego pojazdu. Nadto pozwany dokonał oględzin dopiero w dniu 12 lutego 2016 roku. W konsekwencji w ocenie sądu bez wątplenia najem pojazdu w okresie od dnia 01 lutego 2016 roku do dnia 29 lutego 2016 roku, tj. do teoretycznego dnia zakończenia naprawy był uzasadniony i celowy. Czas ten i jego długość wynikała bowiem tylko i wyłącznie ze sposobu prowadzenia postępowania likwidacyjnego przez pozwanego, a zatem to pozwany jest zdaniem sądu odpowiedzialny za długość szkody w tym zakresie. Ponadto sąd zważył, iż nie sposób uznać, aby wskazany 28-dniowy termin był nadmierny i nieuzasadniony w świetle okoliczności sprawy, mając na uwadze przede wszystkim argumenty zawarte w opinii biegłego, uwzględniające zarówno proces technologiczny jak i dni wolne od pracy. Z tych też względów zdaniem sądu poszkodowana M. B. (1) nie dopuściła się jakiegokolwiek zaniedbania w zakresie okresu, w jakim przeprowadzona miała zostać naprawa uszkodzonego pojazdu. Mając na względzie powyższe sąd doszedł do wniosku, iż powodowi należy się zwrot kosztów za cały okres trwania najmu. W odniesieniu zaś do wysokości dziennych stawek najmu w ocenie sądu powód wykazał, iż poszkodowana poniosła je w wysokości 185 zł i 195 zł netto. Na powyższą okoliczność powód przedłożył bowiem umowy najmu oraz faktury. Z tych też względów nie ulega wątpliwości, iż poprzedniczka prawna powoda faktycznie poniosła sporne koszty najmu i to we wskazanej tam wysokości. Co więcej pozwany podważając wysokość dziennej stawki nie wykazał, a była ona zawyżona w porównaniu z innymi ofertami istniejącymi na rynku. Zwrócić zaś należy uwagę, iż to na pozwanym skoro kwestionował udowodnioną i poniesioną przez powoda wysokość kosztów najmu ciążył obowiązek wykazania, iż były one wygórowane i przewyższały przeciętne stawki, za jakie w tamtym czasie można było wynająć pojazd. Pozwany jednak nie przedłożył żadnego dowodu świadczącego o tym, iż stawka poniesiona przez powoda nie obowiązywała w spornym okresie czy też, iż nie była ona

średnią stawką rynkową. Nie zawniósł również o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w tym zakresie. Okoliczność zaś, iż jakiś zakład oferuje najem pojazdu za niższą stawkę nie prowadzi automatycznie do wniosku, iż koszty poniesione przez powoda były wygórowane, zwłaszcza, iż nie wskazał on powodowi zakładów, które oferują najem w akceptowanych przez niego wysokościach ani też warunków najmu, w tym konieczności np. uiszczenia kaucji czy rozliczenia bezgotówkowego, co mogło mieć znaczenie dla poszkodowanej. Nadto z opinii biegłego wynika, iż wynajęty przez poszkodowaną samochód T. (...) swoim standardem odpowiadał wymogom samochodowi S. (...), który uległ uszkodzeniu. Wobec czego zarzut pozwanego, iż poszkodowana nie uczyniła zadość minimalizacji szkody należy uznać za chybiony. Skoro poszkodowana użytkowała pojazd o określonym standardzie, to brak jest podstaw, aby uznać, że mogła ona poruszać się samochodem o obniżonej klasie za niższą cenę. W ocenie Sądu, poniesione koszty najmu pojazdu nie są zawyżone.

Mając na względzie powyższe w ocenie sądu powód wykazał w niniejszym postępowaniu wysokość rzeczywiście poniesionych kosztów, jak również, iż czas trwania najmu pojazdu zastępczego był uzasadniony i celowy. Z tych też względów w ocenie sądu powództwo w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie. Biorąc zaś pod uwagę, iż koszty wyniosły 6.457,50 zł, a dotychczas pozwany wypłacił jedynie kwotę 1.750,04 zł, to powodowi należy się obecnie kwota 4.707,45 zł. Z tych też względów sąd w pkt. I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda na podstawie

art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824¹ § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych kwotę 4.707,45 zł.

Nadto Sąd na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zasądził odsetki ustawowe od ww. kwoty od dnia 11 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty. Sąd wziął bowiem pod uwagę, iż powód zgłosił sporne żądanie pozwanemu, który decyzją z dnia 22 marca 2016 roku nie uwzględnił go w całości. W związku z tym od tej chwili pozwany winien liczyć się z negatywnymi konsekwencjami wynikającymi z braku spełnienia świadczenia.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. II wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i uznając, iż powód wygrał proces w całości obciążył całością kosztów pozwanego zasadzając od niego na rzecz powoda kwotę 1.747,66 zł na którą składają się koszty zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z § 2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) oraz opłata sądowa od pozwu w kwocie 236 zł.